

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Koła gospodarcze o złotym

Zarząd centr. Związku polski przemysłu, górnictwa, handlu i finansów ogłasza następujący komunikat:

Wobec zapytań z różnych stron, jak sfery gospodarcze oceniają obecną sytuację walutową i związane z nią zagadnienia praktyczne, zarząd centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów powziął na posiedzeniu w dn. 25 ub. m. uchwały następujące:

I. Objętościowych powodów do dalszej deprecjacji złotego niema. Przeciwnie, cały spłot warunków obiektywnych przemawia za tem, że ostatnie załamania się złotego było wywołane psychozą, której należy przeciwdziałać i przeciwstawić spokojną analizę faktów.

Fakty zaś są następujące:

1) Niema inflacji banknotów — przeciwnie, złoty jest w dalszym ciągu, w porównaniu z podażą towarów, rzadkością, a więc niema przesłanek ani dla masowego zakupu walut w celu teauryzacji, ani dla „ucieczki od złotego“ w formie zakupu na zapas towarów.

2) Wobec katorycznego i jedno-myślnego stanowiska rządu i wszystkich stronnictw sejmowych, że budżet państwowy musi być bardzo poważnie zredukowany i dostosowany do realnych możliwości płatniczych społeczeństwa — niema również powodów do obawy inflacji „budżetowej“, t. j. inflacji bilonu, czy biletów skarbowych.

3) Sytuacja złotego na giełdach zagranicznych jest, w porównaniu z sytuacją lipcową, zupełnie odmienna. W lipcu zachwianie się złotego — poza elementem świadomej spekulacji ze strony Niemiec — było odbiciem biernego od dłuższego czasu bilansu handlowego (przez pierwsze półrocze r. b. saldo biernie bilansu wyniosło 421 milj. zł., a w lipcu r. b. który był pod tym względem najgorszy z całego roku, saldo to wyniosło 93,5 milj. zł.).

Bierność ta była skutkiem nie tyle zmniejszenia się wywozu, który się wahał w granicach względnie nieznacznych, ile bardzo poważnego wzrostu przywozu do Polski (1216 milj. w ciągu 7 miesięcy 1925 r. wobec 809 milj. w tymże okresie 1924 r.). W ten sposób podaż złotych na giełdach zagranicznych, zwłaszcza niemieckiej, wzrosła i absolutnie i względnie, t. j. w stosunku do wpłat w złotych na Warszawę, powstających z tytułu naszego wywozu. Tę podaż złotych zwiększył jeszcze masowy przyjazd do Niemiec w tym czasie optantów niemieckich, którzy wycieśli z Polski pokazała ilość złotych. Obecnie sytuacja jest wręcz przeciwna. Złote optankie już wsiątki, a podaż na rynkach zagranicznych złotych, płynących z przywozu do nas, bardzo poważnie zmalała, gdyż przywóz ten ze 180 milj. w lipcu spadł do 116 milj. w sierpniu, 73 milj. we wrześniu i 80 milj. w październiku. Jednocześnie wywóz z Polski wzrastał w tymże czasie z 87 milj. w lipcu do 103 milj. w sierpniu, 109 milj. we wrześniu i 131 milj. w październiku.

Podaż złotych na giełdach zagranicznych w tych warunkach powinna być niezwłocznie wchłaniana przez popyt na nie dla wpłat na Warszawę, powstających z naszych transakcji eksportowych. Złoty nasz za granicą nie założył więc w tej chwili od sztucznej interwencji giełdowej, lecz ma nad sobą opiekę naturalną w postaci przewyżki naszego wywozu nad przywozem. Jakkolwiek spekulacja w tych warunkach może mieć tylko efekt chwilowy. II. Lipcowe załamanie się złotego było reakcją na naszą wewnętrzną drożyznę. Ponieważ warunki wewnętrznej produkcji się nie zmieniły (nie stanął kredyt, nie zreformowano nadmiernie rozbudowanego ustawodawstwa „socialnego), więc potaniecie naszych towa-

row nastąpić musiało od strony waluty — przez spadek jej „kursu“. W ten sposób powstała automatyczna tama dla nadmiernego przywozu i nadmiernych wyjazdów za granicę, oraz zdołaby była naturalna premia eksportowa. Pozytywnym efektem tego stanu rzeczy jest odtworzona aktywność bilansu.

Te sprzyjające wywozowi przesłanki wewnętrzne trwać będą „caeteris paribus“, dotąd, dokąd uda się utrzymać wewnętrzne ceny towarów na obecnym poziomie, który z wyjątkiem towarów pochodzenia zagranicznego, lub wyprodukowanych z zagranicznych surowców — jest obecnie nagoli niższy od poziomu światowego.

III. Przeciwdziałanie wzrostowi cen wewnętrznych jest więc w chwili obecnej kardynalnym zadaniem polityki ekonomicznej.

IV. Jedynym z bardzo doniosłych sposobów tego przeciwdziałania jest unikanie transakcji t. zw. „w złotych w zlocie“. Tego rodzaju waloryzacja w dziedzinie dostaw na towary grozi bowiem nieuchronnie rozszerzeniem się tej zasady na wszystkie inne dziedziny zobowiązań (robotniczą, zobowiązania finansowe, kredyty publiczne, daniny państwowe i t. d. i t. d.), co nieodwołalnie spowoduje powszechny wzrost

cen wewnętrznych.

V. Wobec stwierdzonych wyżej obiektywnych przesłanek poprawy, a przynajmniej stabilizacji kursu złotego — do waloryzacji zobowiązań w chwili obecnej niema powodów ani gospodarczych, ani finansowych.

VI. Waloryzacji umów na dostawy trudno byłoby jednak uniknąć w tych przypadkach, gdy w transakcjach wewnętrznych producent zabezpieczył sobie musi kurs swoich płatności w walutach obcych za surowce, lub materiały zagraniczne. Wobec jednakże wyjaśnionych wyżej niebezpieczeństw waloryzacji, zapobiedz jej w tych przypadkach musi odpowiednia polityka Banku polskiego, a mianowicie: rozszerzenie nie ram kredytu dyskontowego dla tych gałęzi produkcji, lub przyjmowanie od nich do dyskonta weksli w walutach obcych.

VII. Stwierdzono wreszcie, że pod względem prawnym, dłużnik obowiązany jest akceptować rachunek „w złotych w zlocie“ tylko w tym przypadku, gdy rachunek taki jest oparty na zawierającej odpowiednio zastrzeżenie umowie. Jeżeli zaś w umowie zastrzeżenie takiego nie zrobiono, postanowienie waloryzacyjne nie domniemywa się i dłużnik zwolni się z zobowiązania, placąc banknotami złoty za złoty.

Pożyczka amerykańska dla Polski

wpłyne jeszcze przed Bożem Narodzeniem

Premier Skrzyński upoważnił p. Młynarskiego do sfinalizowania umowy z grupą Morgana. Doradca zagraniczny w komitecie finansowym. Skuteczne poparcie Anglii

Warszawa. — W dniu wczorajszym premier Skrzyński po przeprowadzeniu kilku konferencji w Londynie, zarówno z przedstawicielami świata finansowego angielskiego, jakoteż z amerykańskimi obserwatorami finansowymi przebywającymi w Londynie, uważał za wskazane, zgodnie z relacjami, które otrzymała Warszawa, przesłać telegraficznie potwierdzenie pełnomocnictwa panu Młynarskiemu do Nowego Jorku.

W myśl tych pełnomocnictw p. Młynarski będzie upoważniony poza sreniem spraw związanych z pożyczką Dillona do sfinalizowania pożyczki z grupą Morgana. Wysokość pożyczki, jakoteż jej warunki będą obecnie dopiero przedmiotem szczegółowych rozważań.

Prawdopodobnie pożyczka Morgana wpłyne do Polski w dwóch ratach, z których pierwsza być może już przed świętami Bożego Narodzenia.

W związku z pożyczką Morgana sta je się coraz bardziej aktualną sprawa powołania zagranicznego doradcy do projektowanego komitetu finansowego przy ministerstwie skarbu. Potwierdza się wiadomość, że grupa Morgana

dała niedwuznacznie do zrozumienia, iż powołanie doradcy mogłoby przyspieszyć finalizację pożyczki. Doradca tym zostaby prawdopodobnie jeden z mężów zaufania grupy Morgana, przebywający obecnie w Londynie.

W kołach politycznych i finansowych stolicy myśl powołania zagranicznego doradcy, któryby swem doświadczeniem doprowadził do znalezienia wyjścia z obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej, natrafia na bardzo żywy odzew. Istnieje projekt, ażeby przyszły komitet finansowy składał się z trzech członków, a mianowicie: jednego wybitnego parlamentarzysty znawcy skarbowości, jednego ze znanych bankierów i z doradcy zagranicznego. Komitetowi przewodniczyłby jeden z podsekretarzy stanu w ministerstwie skarbu.

Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż sfery finansowe Anglii, jakoteż tamtejsze koła rządowe współdziałają wybitnie w umożliwieniu Polsce znacznijszej pożyczki w Stanach Zjednoczonych, m. in. przez ułatwienie nawiązania kontaktu z najwybitniejszymi grupami finansowymi Ameryki, a nie pokątnymi agentami drobnych i lichwiarskich pożyczek.

Exposé nowego ministra w komisji skarbowej

Spekulacja dolarowa musi kark skrócić

Warszawa. — Minister skarbu Dzięchowski przybył wczoraj na posiedzenie komisji skarbowej, obradującej pod przewodnictwem pos. Byrki (Piast) i złożył następujące oświadczenie:

Zajmuję bardzo, że nie wiedziałem, iż komisja skarbowa obradowała wczoraj, bo byłbym wczoraj przybył na jej posiedzenie. Odrożyłem moje oświadczenie w Sejmie do 9 b. m. dlatego, że nie chodzi dziś o wskazanie celów, do których się dąży, lecz o przygotowanie i wskazanie środków, do tego celu prowadzących. Powaga chwili wymaga, aby opracowane one były pomimo pośpiechu jasno i starannie. Jako parlamentarzysta wyczuwam doskonale potrzebę ze strony tak poważnej od-

powiedzialnej komisji, jaką jest komisja skarbową, zetknięcia się w czasie tak głębokim przesilenia pieniężnego z ministrem skarbu i wysłuchania jego oświadczenia. Dlatego przybyłem na komisję. P. minister mówił dalej:

1) Społeczeństwo powinno zrozumieć i ocenić, że koła sejmowe są dokładnie poinformowane o stanie finansów państwa, który zastałem, obejmując tekę ministra skarbu. Pomimo powagi sytuacji znaczna część społeczeństwa, daje się porwać szalowi spekulacji, niebaczną na szkody, wyrządzone państwu i sobie. Poniosą ci ludzie dotkliwie straty. Nie będę nad tem ubolewał.

2) Z całą stanowczością użyję tych

środków, które są w mojem rozporządzeniu, aby przeciwdziałać spadkowi złotego i jego kursu do normy, odpowiadającej warunkom gospodarczym. Do środków tych zaliczam przeciwstawienie się wszelkim zakusom inflacji, bo w ograniczonym obiegu pieniężnym leży moc oddziaływania na kurs i na cenę. Dla otrzeźwienia spekulującej części społeczeństwa przypominam, że zaległości podatkowe i należności skarbowych wynoszą 484 milionów złotych a suma należności tylko Bankowi Gospodarstwa Krajowego z tytułu udzielonych kredytów wynosi 204 milionów złotych. Celowo i sprawiedliwy nacisk w kierunku uregulowania należności zmusi do podażi walut i narazi spekulantów na straty.

3) Zażądałem od władz Banku Polskiego zawieszenia czynności reportowych, gdyż upatruję w kredytach z tego tytułu otwarte źródło podsycająca spekulacji na niższe złotego. Władze Banku Polskiego już ogłosiły odnośne zarządzenie w tym kierunku.

Przywrócić moc obowiązującą niektórych zmienionych rozporządzeń ministerstwa skarbu w zakresie obrotu dewizowego, a w szczególności te, które dotyczą wpłat złotych na zagranicę.

4) Dwidniowe prace komitetu budżetowego doprowadzą dziś jeszcze do ustalenia takiego planu gospodarki budżetowej w grudniu, który wykluczy możliwość deficytu budżetowego i pozwoli pokryć wydatki państwowe, wyłącznie z dochodów. Wszyscy ministrowie idą najdalej we współdziałaniu na gruncie bezwzględnej równowagi budżetowej.

5) Nie powiększyłem ani o jeden złoty obiegu bilonu i pomimo uregulowania należności, związanych z wypłatą pensji, nie skorzystałem z prawa powiększania „obiegu“ drogi „zaśilenia“ obiegu pieniężnego, oprocentowanymi biletami skarbowymi.

6) Dnia 9 b. m. złożył Sejmowi projekt ustawy o prorozorjum budżetowym, zmniejszający wydatki państwowe w stosunku rocznym o blisko 500 milionów złotych. Wskażę konkretnie na te zmiany obowiązujących ustaw, od których zależy utrzymanie wydatków państwowych w nakreślonych granicach. Danie możliwości rządowi gospodarki w ramach tego prorozorjum od 1 stycznia jest warunkiem równowagi budżetowej.

7) W przeciagu miesiąca grudnia zostanie opracowany i wniesiony projekt zmian budżetu na rok 1926.

8) Podnoszenie cen w momencie decydującej walki o równowagę naszych finansów, poczynając za objaw spekulacji. Polityka kredytowa i podatkowa rządu znajduje skuteczny sposób przeciwdziałania temu.

9) Spadek złotego nie ma uzasadnienia gospodarczego. Bilans handlowy z każdym dniem się polepsza. Równowaga budżetowa będzie ustalona, a przeszkody na drodze rozwoju produkcji muszą być ustalone i usunięte. W walce przeciw naszemu złotemu, opartemu na trwałych podstawach, prowa dzimy obronę najsukuteczniejszą, bo opartą na zdrowych zasadach polityki finansowej. Zwycięstwo jest pewne!

Oświadczenie powyższe komisja przyjęła do wiadomości bez dyskusji. Minister skarbu opuścił następnie posiedzenie komisji, która przystąpiła do dalszych dyskusji nad projektem ustawy o opłatach stemplowych.

NADESZŁY

POCZTÓWKI
RAPACKIEGO

WIELKI WYBÓR

SKLEP „GOŃCA“

II-go ALEJA 26. TELEFON 50.

TELEGRAMY

Akt podpisania traktatów lokarniejskich.

London. Ceremonia składania podpisów odbyła się według porządku alfabetycznego nazwy państw w języku francuskim. Delegaci Niemiec (Allemagne) podpisali przede wszystkim. Po złożeniu podpisów zabrał głos Briand, po którym przemawiali kolejno: Stressemann, Scialoja, Vanderwelde, Benesi i Skrzyński. — Premier Baldwin złożył również swój podpis na traktatach, celem stwierdzenia doniosłości, jaką przywiązuje do paktu. Posiedzenie zostało zamknięte przez premiera Baldwina o godz. 12,25.

London. Chamberlain wydatkował wczoraj śniadanie dla delegatów państw zagranicznych. W śniadaniu wziął też udział premier Baldwin wraz z wieloma członkami gabinetu angielskiego. Przeglądali między innymi pierwszy w historii pakt graniczny między erą wojen a epoką pokoju.

Po podpisaniu układów

Paryż. Cała prasa francuska poświęca dzisiaj liczne artykuły uroczystości podpisania układów lokarniejskich.

Jedynie dzienniki prawnicze trwają w sceptycyzmie, natomiast wszystkie inne uważają dzień pierwszego grudnia za datę historyczną, stanowiącą słup graniczny między erą wojen a epoką pokoju.

Z powodu dzisiejszej uroczystości Briand oświadczył: Ze wszystkich aktów, jakie podpisałem w swoim życiu, najwięcej dumny jestem z lokarniejskiego; między innymi oznacza on początek ściślejszej współpracy pomiędzy Francją a Niemcami.

Vandervelde: Rezultat układów lokarniejskich, to zacieśnienie stosunków pomiędzy zainteresowanymi państwami. Stosunki te będą jeszcze serdeczniejsze, gdy Niemcy zasiądą w radzie Ligi narodów.

Benesz: Podpisuję układy lokarniejskie za jednogłosem aprobatą całego narodu czeskiego, oprócz komunistów.

Stressemann: Za symbol dnia dzisiejszego można uważać, że niema żadnej mgły w Londynie.

Wojna domowa w Chinach.

Pekin. Pod miejscowością Tainanfu przyszło do gwałtownej bitwy pomiędzy wojskami Honan, które zostały pobite. Pomimo zawikłanej sytuacji politycznej zebrała się w Mukdenie subkomisja dla kwestii celnych.

Bankructwa w Niemczech.

Berlin. Fala bankructw w Niemczech zmagła się ciągle. W pierwszej połowie miesiąca października liczba bankructw wynosiła 566, w pierwszej zaś połowie listopada około 600.

MARION CRAWFORD

Z O N A

Tom. z angielskiego H. J. P.

A w duszy jej rozpoczęła się nanow walka. Własne swoje krzywdy przebaczyła mężowi jak mogła najszczerczej, ale oto przybyły inne, gorsze niż wszystkie, co wycierpiała. Ona przynajmniej mogła była opuścić Harmona każdej chwili bez wstydu i hańby. Było to w jej mocy, i nie czyniła tego, bo nie chciała.

Ale ten chłopiec był bezwolny i miłczał przez tak długie lata. A jej nigdy to na myśl nie przyszło, że ojciec mógł się tak okrutnie paść nad nim. Za najłżejszym podejrzeniem prawdy byłaby się rzuciła na niego jak tygrysyca. Lecz Archie dochowywał tajemnicę, aż urosł w siłę i wtedy własnym rekoma załatwił porachunki. A Harmon z wstydu miłczał także.

Ona jednak przebaczyła mu i to jedno słowo rozstrzygnęło o reszcie jej życia... Męka, krótkie smutne wychnienie i znów męka...

Była skazaną na cierpienia — do końca!

I nagle zbuntowała się w niej dusza. Za siebie mogła przebaczyć wszystko. Darowała wszelkie winy, począwszy od zaniedbania — do bliźni na czole. Ale z Archie'm była inna sprawa.

WŁOSY RATUJCI! Balsam „Radio-Capilli” pobudza do życia obumarłe cebulki, wywołuje ich wzrost (patrz 8-mto) bujny porost włosów. Włosy wypadające, łysienie, anemie i familiowość włosów. Zapobiega siwizni. Daje odczucie rezultaty nawet u zupełnie łysech. Zdąca tylko w lepszych składkach aptecznych i perfumeryach.

Min. Zdziechowski rozpoczyna oszczędności.

Plan akcji redukcyjnej w urzędach państwowych.

Warszawa. Z inicjatywy ministra skarbu p. Zdziechowskiego odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu budżetowego, powołanego do zaproponowania rządowi programu oszczędnościowego w urzędach państwowych i instytucjach samorządowych.

Prace komitetu zagał pan minister skarbu następującym przemówieniem:

Mowa ministra Zdziechowskiego.

„Dziękuję panom, żeście wyrazili zgodę na wzięcie udziału w jednej z najdonioślejszych prac państwowych, które wymagają natychmiastowych zarządzeń. Budżety roku 1924 i 1925 były zrównoważone przez wpływy nadzwyczajne, na które obecnie liczyć nie mamy prawa. Budżet na rok 1926 przedstawiony sejmowi, nie liczy się z tem, że na podobne wpływy liczyć nie można i utrzymamy je w granicach wydatków 1925 roku. Równowaga tego budżetu na rok 1926 musi być osiągnięta jedną drogą — zmniejszeniem wydatków. Wysiłki, które mamy przed sobą na tej drodze, podtykowane są jeszcze jednym względem. Siły produkcyjne osłabione są dokonaniem wysiłkiem podatkowym w ciągu ubiegłych lat, a sumy wpłacone na podatek majątkowy w znacznym stopniu zostały uzyskane przez płatników drogą zaciągania długów wysokoprocentowych, co potęguje osłabienie warsztatów pracy. W pracach, dokonanych przeze mnie, jako referenta generalnego budżetu, w zeszłym miesiącu, przed objęciem teki ministra skarbu, z myślą poddania tego budżetu surowej krytyce na pierwszym posiedzeniu komisji budżetowej, wynika, że budżet na 1926 rok, jeżeli go wziąć jako budżet wydatków brutto, musi być o sumę około 500 milionów zł. zmniejszony, aby równowagę jego można było poczytać za zupełnie pewną. To jest miarą wysiłku, który nas czeka, który musi być przeprowadzony z ostrożnością i zrozumieniem interesów państwa i licznych rzesz pracowników państwowych.

Moje dwuletnie studia nad budżetami Rzeczypospolitej pozwalają dziś z całą stanowczością i odpowiedzialnością stwierdzić, że jest możliwe ustalenie zrównoważonego budżetu państwa na rok 1926 bez zrzekania się tych funkcji, które państwo spełniać winno. Trudne i ciężkie do przeprowadzenia zmniejszenie wydatków pozornie będzie jak gdyby osłabie-

niem działalności państwa, w rzeczywistości będzie jego wzmocnieniem. — Niema nic gorszego dla ciągłości pracy państwa, jak budżety nierealne, likwidowane przez życie.

Obok zagadnienia oszczędności państwowych stoi przed nami zagadnienie zmniejszenia wydatków gospodarczych samorządów i instytucji, opartych na podstawie prawa publicznego.

Powołaniem panów w charakterze nadzwyczajnych delegatów m.in. skarbu, do spraw oszczędności państwowych, bęście, panowie, mogli stanowić łącznik pomiędzy mną a ministerstwami.

Jesteście panowie powołani do współdziałania w następujących sprawach:

1) dla zapewnienia równowagi budżetu w miesiącu grudnia nie wystarczy ministrowi skarbu ustalenie zrównoważonego budżetu grudniowego na papierze, ale musi być ustalony sposób, wykluczający niespędzanie i przekroczenia w poszczególnych ministerstwach;

2) już teraz należy ustalić rozmiar wydatków okresu ulgowego, wydatków, zwyżających zlikwidowany budżet roku 1925, t. j. wydatków odłożonych. Należy dążyć do tego, aby wydatki te weszły na rok 1926, co równałoby się skasowaniu okresu ulgowego;

3) przed moim exposé w sejmie musi być wnieiony projekt prowizorium budżetowego na pierwszy kwartał roku 1926, ujęty w ten sposób, aby droga skontyngentowania wydatków na ten czas dać pewność równowagi gospodarczej, która się zaczyna 1-go stycznia. — Utrzymanie równowagi nie da się osiągnąć bez zmian w dotychczasowym ustawodawstwie. — Należy ustalić, w jakim kierunku i rozmiarach zmiany te zaprojektowane być winny;

4) należy przystąpić do obmyślenia środków i przekształcenia działalności przedsiębiorstw państwowych w ten sposób, by ta część majątków państwowych dawała zyski, odpowiadające ich ogromnej wartości;

5) należy w budżecie na rok 1926 ty poczynić zmiany, któreby ułatwiły nam ustawodawczym w naszym czasie zatwierdzenie planu gospodarki państwa na rok 1926-ty, opartego na przystosowaniu wydatków państwa do realnych zasobów, którymi możemy dysponować.

Nie wchodzi w szczególności sprawy. Sprawy, które wymagać będą uzgodnienia lub wniosków ogólniejszej natury, winny być przedmiotem rozważań kolegium, panów, pod przewodnictwem p.

Nareszcie spojrziała mu prosto w oczy i odrzekła:

— Twój ojciec wyzdrowiał i wrócił już będzie w domu. Czy mamy wrócić do niego?

— Zapewne, skoro wyzdrowiał — odpowiedział Archie bez chwili namysłu.

Ręka Heleny opadła — rysy jej wydłużły się mimowolnie. Spodziewała się energicznej odmowy.

— Więc mu przebaczasz wszystko, co ci uczynił? — zapytała zwolna.

— Cóż ja mu mam przebaczyć? Bił mnie, ja mu oddałem, jesteśmy skwitowani. Nie będzie mnie już teraz bił, bo się mnie boi. Oczywiście, nienawidzę go i on mnie nienawidzi, więc i tu jesteśmy na czysto. On mnie ma za idjoję, a ja go mam za niegodziwca, ale nie mam mu nic do przebaczenia. Myślę, że to już taka jego natura. A skoro wyzdrowiał, to dlaczego nie mielibyśmy znów razem mieszkać. Nie wiem tylko, co mama z tem chce zrobić.

Helena ukrzyła twarz w dłońiach, już nie płacząc lecz myśląc. Nie miała najłżejszego pojęcia, co chciała z tem zrobić, jak Archie określił sytuację.

Gdyby nie była jeszcze pozostała telegramu, byłoby inaczej.

Ze słów Archie'go widać było, że bynajmniej nie lękał się ojca i nie miał najłżejszego pojęcia o tem, co matka wycierpiała. Kryła przed nim wiele, a jego tepeś dopomagała do ukrycia

wojewody Stanisława Moskałewskiego. — Departament budżetowy ministerstwa skarbu będzie współdziałał z panami, oddając do ich dyspozycji odpowiedni aparat. Liczę, że panowie wykorzystają w pełnieniu trudnego zadania współpracę panów referentów komisji budżetowej sejmu, którzy w ciągu dwóch lat zdobyli ogromne doświadczenie w tej mierze.

Podnoszę, że doniołość przeprowadzonej pracy w znacznym stopniu zależy będzie od tempa pracy i szybkiego wcielenia w życie ustalonego porozumienia z mną programu działalności*.

Po przemówieniu p. ministra, komitet przystąpił natychmiast do pracy merytorycznej, rozdzielając referaty pomiędzy poszczególnych członków. Referaty objęli: ministerstwo spraw wojskowych — p. wojewoda Moskałewski, sprawy wewnętrzne — Edmund Iwaszkiewicz, koleje — Antoni Dunin, oświata — Ignacy Weinfield, przedsiębiorstwa państwowe — Czesław Klarner i Piotr Drzewiecki, samorządy i ministerstwo pracy — Stanisław Kazik. — Reszta referatów rozdzielona będzie po porozumieniu p. wojewody Moskałewskiego z departamentem budżetowym ministerstwa skarbu.

Deklaracja rządu francuskiego.

Paryż. Deklaracja rządu nowego gabinetu domaga się między innymi od parlamentu szybkiego uchwalenia budżetu całkowicie zrównoważonego, poza tem zawiera wezwanie do Izby o uchwalenie planu sanacyjnego rządu i zapowiada podjęcie przez nowy rząd niezwłocznych kroków w sprawie długu międzynarodowego.

Evakuacja Kolonii.

Kolonja. Wycyłowanie się wojsk angielskich rozpoczęło się oficjalnie wczoraj. Mały oddział, złożony z około 100 ludzi, odjechał z dworca kolonjskiego do Anglii. Dalszy mały transport, złożony z 200 ludzi, odjechał dziś do Wiesbaden.

Luther będzie tworzył nowy gabinet?

London. Delegacja niemiecka wyjeżdża w czwartek z Londynu i przybędzie do Berlina w piątek. W sobotę przedpołudniem odbędzie się posiedzenie gabinetu, na którym postanowiona będzie dymisja. Prawdopodobnie misje utworzenia nowego gabinetu otrzyma Luther.

Złoty ma mocne podstawy

Berlin. Ostatni spadek złotego sfer finansowe berlińskie ocenają jako zławisko przejściowe, albo wywołane umyślnie. Obróty ze złotym na tułeszej giełdzie są bardzo nieliczne i kurs złotego stosuje się do kursu zurychskiego. Oczekiwane są tutaj lada chwila wiadom

reszty. Jemu się zdawało — jeżeli wogóle zastanawiał się nad tem — że matka była nieszczęśliwa, bo ojciec pił, spędzał czas za domem, a gdy wracał pijany, był gburawoty. Dla jego niewrażliwej natury, słabo rozwiniętego umysłu były to rzeczy przykre, ale znowu nie tak straszne.

Helena była za szlachetną, żeby synowi mówić źle o ojcu, chłopiec rósł, oswajając się z tem, co ją napełniało wstrętem; i bólem, a co się tyczyło jego samego, — znajdując zadowolenie w owem nawpół barbarzyńskim pojęciu o tem co było słuszne, jakie sobie wyrobił. Odpłacił pięknem za podobne i gotów był powrócić do dawnego stanu rzeczy w tych samych warunkach. Helena zdawała sobie z tego wszystkiego sprawę, lecz bunt jej przeciw Harmonowi nie uspokajał się przez to.

— Nie mogę! Nie mogę — zaczęła powtarzać głośno, ścisnąc znów krawcowo ramię syna.

— Czego nie możesz, mamo? — zapytał. — Nie możesz wrócić?

— Czy podobna... czy podobna, po tem, co usłyszałam? Jak mogłabym spojrzeć na niego, dotknąć jego rękę, tej ręki, która cię krzywdziła, Archie, która cię krzywdziła o tyle więcej, niż to sobie nawzajem wyobrazić można!

Głos jej zlamął się i znowu przycisnęła namiętnie głowę jego do pierś. Ale on nie zrozumiał.

ODEZWA

Chrześcijańskiego Zjednocz. Zawod. Rzpłitej Polskiej.

mości o zakończeniu rokowań w sprawie pożyczki polskiej w Londynie lub Nowym Jorku. Tutejsze dzienniki zaprzeczają wiadomościom, podanym z Polski, jakoby złoty miał pokrycie tylko do wysokości 33 proc. Pokrycie jest większe na sumę złota, którą Bank Polski złożył jako depozyt do Banku Angielskiego, a przez korespondentów warszawskich suma ta nie brana jest w rachubę.

Wiadomości o sytuacji finansowej w Polsce nie zostały jeszcze przez polskie stery urzędowe sprostowane.

Niemcy nie dostaną pożyczki w Ameryce.

Waszyngton. Departament stanu postanowił sprzeciwić się ulokowaniu w Ameryce pożyczki w sumie 50 mil. dolarów, gwarantowanej jednym z mo nopolów niemieckich.

Podróż Cziczierina

Paryż. Jak twierdzi „Gaulois”, podróż Cziczierina do Paryża i Londynu wywołała pragnienie sowieńców wejścia do Ligi narodów.

W ten sposób doszłoby w Genewie do skutku dzieło, którego nie zdołano zrealizować w Rapallo.

Nagroda pokojowa

Paryż. Do Paryża nadeszła wiadomość, że tegoroczna nagroda pokojowa imienia Nobla ma być przyznana nie amerykańsinowi Dawesowi, lecz Briandowi.

Podobno zapadła już decyzja w tym duchu.

Śniegi na Riwierze.

Z Paryża dochodzi, że w ostatnich dniach zaznaczyła się tam silna fala chłodów, które osiągnęły nawet Północnej Afrki. Na francuskiej Riwierze — jak to już donosiły telegramy — onegdaj po raz pierwszy od piętnastu lat padał śnieg. Temperatura spadła na 3 stopnie poniżej zera. Na morzu Śródziemnym gwałtowne burze. W okolicy Lyonu mrozy dosięgające 10 aż do 15 stopni poniżej zera i wysokie śniegi. Również z innych stron Francji donoszą o zimnie i gwałtownych opadach śniegach.

Przed kilku dniami ponad północnymi prowincjami Hiszpanii przeszła gwałtowna burza, połączone z oberwaniem się chmury. Wskutek burzy tej zostały przerwane połączenia telegraficzne i telefoniczne. Madryt jest chwilowo odcięty od komunikacji z zagranicą. Burza zerwała tu i owdzie tory kolejowe. Również z Casablancą doszło o katastrofalnych burzach.

Rząd grecki zwalcza... krótkie suknie.

Ateny. Dziś ukazało się tutaj rozporządzenie policyjne, ograniczające długość sukien par i dziewczynek, wyżej lat dwunastu. Brzeg spódniczki nie może być wyżej, niż 30 centymetrów od ziemi.

Oszczędności w gospodarce samorządowej

Warszawa. Z inicjatywy nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego zostały powołane w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych sekcje samorządowe przy okręgowych komisjach oszczędnościowych dla wszechstronnego zbadania gospodarki samorządowej wszystkich stopni i zaprojektowania oszczędności w tej dziedzinie.

Dolar spada!

W Warszawie wczorajem był poniżej 10-oiu.

Warszawa. Po wstrząsie wywołanym spadkiem złotego nastąpiło w ciągu dnia wczorajszego polepszenie, które oddziało dodatnio na usposobienie polityczne.

Min. Zdziechowski na komisji skarbowej zdecydował się złożyć oświadczenie, które wywarło wrażenie dobre, co też oddziało na usposobienie rynku pieniężnego.

W godzinach wieczornych nadchodzą wiadomości ze sfer giełdowych, że dolar spadł poniżej 10.

Wynika stąd, że jak słuszną było rzeczą nawoływanie tych wszystkich czynników parlamentarnych, które chciały wyraźnego oświadczenia się rządu i protestowały przeciwko odwołaniu potrzebnych enuncjacji na dzień 9 b. m.

Łódź. Dolar kształtował się w godzinach porannych 12 złotych, pod wieczór 10 zł. Na całym rynku zaznaczył się znaczny spadek.

- 1) 3 grudnia r. b. w czwartek o godz. 7 w. w lokalu Chrz. Zw. Zaw. przy ul. Krakowskiej pod Nr. 24 odbędzie się posiedzenie Narodowego Chrześcijańsko-Demokratycznego Komitetu Wyborczego.
- 2) 4 grudnia r. b. w piątek o godz. 4 p. p. odbędzie się zebranie robotników zredukowanych z fabryki zapalek w sprawie odszkodowania należnego robotnikom z mocy ustawy o monopolu zapalczanym. Zebranie odbędzie się w lokalu Chrz. Zw. Zaw. przy ul. Krakowskiej 24. Przemawiać będzie p. Cardini.
- 3) 4 grudnia r. b. w piątek o godz. 6 w. odbędzie się posiedzenie rady Okręgowej Chrz. Zjedn. Zawodowego okręgu Częstochowskiego. Posiedzenie odbędzie się w lokalu Chrz. Zw. Zaw. ul. Krakowska 24.
- 4) 5 grudnia r. b. w sobotę o godz. 5 p. p. odbędzie zebranie robotników zatrudnionych przy robotach kanalizacyjnych jednocześnie członków i sympatyków Chrz. Zw. Zaw. Zebranie odbędzie się w lokalu Chrz. Zw. Zaw. ul. Krakowska 24. Przemawiać będą p.p. Jasiurski i Cardini.
- 5) 5 grudnia r. b. w sobotę o godz. 7 w. odbędzie się Walne Zebranie dziesiętników i delegatów fabrycznych z Chrz. Zw. Zaw. Zebranie odbędzie się w lokalu Chrz. Zw. Zaw. ul. Krakowska 24. Kierownictwo Chrz. Zw. Zaw. zapowiada, iż będą referowane sprawy bardzo ważne. Sprawy znajdujące się na porządku dziennym będą referować p.p. Cardini, Próba i Jędryka.
- 6) 6 grudnia r. b. w niedzielę o godz. 9 i pół rano odbędzie się nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Zw. Zaw. Pracowników Biurowych i Handl. Chrz. Zjedn. Zaw. Na porządku dziennym znajdują się bardzo ważne sprawy organizacyjne, zawodowe i ogólne (Wybory do Rady Miejskiej). Sprawy znajdujące się na porządku dziennym będą referować Z. Cardini i E. Morawski b. prezes Warszawskiego Związku Pracowników Biurowych. Zebranie odbędzie się w sali teatru „Nowości” ul. Isza Aleja. Wstęp na zebranie dla członków za okazaniem legitymacji członkowskiej, lub zawiadomienia o zebraniu, dla sympatyków za okazaniem zaproszenia. Dla sympatyków organizacji Chrześcijańsko-Demokratycznych z zawodu pracowników biurowych, chcących wziąć udział w zebraniu, Sekretariat Okręgowej Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego ul. Krakowska 1. 24 od godz. 10 do 14 i od 16 do 19 godz. wydaje karty wstępu na wspomniane zebrania.
- 7) 6 grudnia r. b. w niedzielę o godz. 12 m. 30 odbędzie się Ogólne Zebranie członków wszystkich poszczególnych Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Na zebraniu tem będzie omawiana sprawa wyborów do Rady Miejskiej. Zebranie odbędzie się w sali „Ogniska Robotniczego” ul. Krakowska 13. Na zebraniu przemawiać będą Ks. Patrzyk, patron Stow. Rob. Chrześcijańskich „Ognisko Robotnicze”, p. Cardini, J. Puchalka, poseł Okr. Częstochowa i D. Śieński—Kierownik Centrali warszawskiej. Członkowie wszystkich poszczególnych Chrz. Zw. Zawodowych proszeni są o liczne przybycie.
- 8) 6 grudnia r. b. w niedzielę o godz. 2 po poł. w sali Chrz. Związków Zawodowych ul. Krakowska 24, odbędzie się Ogólne Zebranie członków Chrześcijańskiego Zw. Zaw. Dozorców Domowych. Przemawiać będą pp. Jędryka, Jasiurski i Cardini.

Chrześcijańskie Zjednocz. Zawod.

Zarządzenie policyjne przeciw spekulacji drożyznianej.

Komendant policji w Warszawie rozesłał wczoraj do wszystkich komisariatów następujący rozkaz:

Wobec wrostającej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, która ujawniła się dzisiaj, polecam p.p. gościć baczną nadzór na targach, w sklepach itp., aby zapobiegano pobieraniu nadmiernych cen artykułów pierwszej potrzeby. W wypadkach różmięlnego niewystawiania cen artykułów, wystawionych na sprzedaż, lub skargi osób poszkodowanych skutkiem pobierania nadmiernych cen, należy sporządzać natychmiast odpowiedzialne protokoły, które również niezwłocznie przesyłać we wskazane miejsca, drogą służbową.

Groźne bezrobocie w zagłębiu naftowym.

Lwów. Sytuacja w zagłębiu naftowym, wskutek długotrwałego bezrobocia staje się groźna. Kadry bezrobotnych rosną z dnia na dzień. Prawie codziennie odbywają się w Borysławiu demonstracje bezrobotnych.

Starosta Porebalski uspakaja demonstруюcych obietnicą polepszenia sytuacji i nadejścia subwencji rządowych na wypłaty zasiłków. Bezrobotnych jest kilka tysięcy, wskutek wstrzymania wiercenia szybów i ograniczenia produkcji. Pomoc rządu jest niezbędna i to natychmiastowa.

Odezwa Związku Banków

W sprawie kursu złotego

Od zarządu Związku banków w Polsce otrzymaliśmy odezwę następującą: Silne zachwianie się kursu złotego w dniach ostatnich niema dostatecznych przyczyn gospodarczych. Bilans handlowy od 2 miesięcy jest czynny, wykazując coraz większą wyżytę wywozu nad przywozem. Dane tymczasowe, posiadane za listopad, wskazują na dalszą poprawę bilansu handlowego. Znaczna redukcja budżetu, zapowiedziana przez rząd i najważniejsze stronnictwa sejmowe, nie ulega wątpliwości, a więc wykluczona jest inflacja dla pokrycia niedoboru budżetowego. Bank Polski stoi twardo przy swej ustawie i z pewnością nadal stanowisko to zachowa. Oto czynniki, które muszą stopniowo wpłynąć na poprawę kursu złotego. Tymczasem obawa, która jest zawsze złym doradcą, powoduje ucieczkę od złotego w formie skupywania walut po kursach coraz wyższych w celach tezu ryzacji.

Zarząd Związku banków w Polsce uważa za swój obowiązek ostrzedz przed poddaniem się szerokich warstw psychologicznych przyczyn, musi zarazie kupujących bez potrzeby gospodarczej obce waluty na dotkliwie sraty, wywołując w ten sposób stratę ogólną. Zachowanie równowagi i spokoju jest nakazem chwili tak dla dobra ogółu, jak i każdej jednostki.

KRONIKA

— **Uroczystość św. Barbary.** Na dzień dzisiejszy przypada uroczystość św. Barbary. Jest to uroczystość święto w miejscowej parafii św. Barbary i w dniu tym w kościele parafialnym odprawione zostaną liczne nabożeństwa oraz suma uroczysta, na którą przybywają corocznie również liczne rzesze górników z całego powiatu częstochowskiego, bowiem św. Barbara jest patronką górników.

Porządek nabożeństw: o godz. 7-7ej r. msza św. i roraty, o godz. 8-8ej nabożeństwo górników miejscowych, o godz. 9-9ej msza św., którą odprawi J. E. ks. Biskup Krynicki, o godz. 9-9ej i pół wotywa i o godz. 11-11ej suma uroczysta, celebrowana przez ks. parafialnego Wróblewskiego; nieszpory o godz. 4-4ej po południu.

— **Gwiazdka dla żołnierzy.** W ub. środę o godz. 7-7ej wiecz. odbyło się w Magistrate posiedzenie Komitetu Gwiazdki dla żołnierza. Na posiedzeniu tem, któremu przewodniczył ks. prałat B. Wróblewski, postanowiono wzorem lat ubiegłych urządzać gwiazdkę dla żołnierzy garnizo-

nu częstochowskiego i w tym celu zwrócić się z gorącym apelem do społeczeństwa o czynne poparcie przez składanie odpowiednich upominków i ofiar w gotówce. — Magistrat i Sejmik zaafiarują pewne sumy. Ponadto już w nadchodzący wtorek postanowiono urządzić loterię, dochód z której zasili fundusz Komitetu.

Piękny i szlachetny cel niewątpliwie przemówi żywo do serc i społeczeństwo miejscowe, jak o roku zresztą, uczyni wszystko, aby umilić święta naszym dzielnym żołnierzom.

— **Zawieszenie dyskonta w Banku Polskim.** Bank Polski w głównych swoich oddziałach zawiesił na pewien czas przyjmowanie wkłsk do dyskonta, aby w ten sposób osłabić się nabywcą rynku walutowego.

— **Wzrost drożyzny w Warszawie.** Komisja badania zmian kosztów utrzymania przy głównym urzędzie statystycznym na wczorajszym posiedzeniu ustaliła, że w porównaniu z październikiem koszta te wzrosły w listopadzie w Warszawie o 3 proc.

— **Z poczty.** W urzędzie pocztowym w Myszkowie zaprowadzono całodzienną służbę w dziale telegraficznym i telefonicznym.

— **Przedstawienie uczniowskie.** W poniedziałek, dn. 7 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali „Ogniska Robotniczego” (Krakowska 13), staraniem samopomocy uczniowskiej Gimnazjum państw. im. R. Traugotta odegrana zostanie komedia Fredry „Zemsta za mur graniczny”. — Słowo wstępne wygłosi prof. J. Soidrowski.

— **Zezwolenia na przywóz zagranicznych towarów.** Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie komunikuje wszystkim zainteresowanym, iż od soboty dnia 28 bm. do dnia 5 grudnia r. b. przyjmuje podania o zezwolenie na przywóz następujących artykułów:

Z Włoch — pomarańcze i mandarynek (w dwu etapach: na przywóz do końca r. b. i na okres I półrocza 1926 r.).

Z Łotwy (na przywóz do końca r. b.): konserwy rybnych, ryb wędzonych i solonych, sędzi, ryb farbowanych, futer, obuwia, wyrobów porcelanowych i fajansowych, kaloszy gumowych, pišek dziecięcych, materiałów nieprzemakalnych, farb, okuć do budownictwa (poz. taryfy celnej 153), pu dełek blaszanych do konserw (poz. 154) oraz linoleum.

Do podania załączyc należy po 20 zł. tytułem opłat manipulacyjnych oraz znaczek stemplowy na 2 złote.

Z przedwyborczego zebrania urzędników.

W ub. środę o godz. 8-8ej i pół wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich odbyło się zebranie urzędników państwowych i komunalnych oraz przywatach pracowników biurowych w sprawie wyborów do Rady miejskiej. Wśród przybyłych na zebranie około 60 osób reprezentowani byli urzędnicy skarbowi, kolejowi, pocztowi, bankowcy, nauczycielstwo, urzędnicy Starostwa, Sejmiku, sądownictwa oraz pracownicy instytucji przywatach.

Po zagajeniu zebrania przez inż. Giuszczaka dłuższy referat w sprawie wyborów wygłosił prof. Kozicki, który, zastanowiwszy się pokrótce nad ideologicznym i racjonalnym stanowiskiem inteligencji w aktualnej sprawie wyborów, przeszedł następnie do scharakteryzowania obecnej sytuacji wyborczej.

Grupa osób z inteligencji, ożywiona najszerzymi pobudkami dobra ogólnego, wydała znaną odezwę, wzywającą miejscowe społeczeństwo polskie do skupienia się przy wyborach i odrzucenia zgubnego partyjniactwa oraz wskazującą odpowiedzialne zadania przyszłej Rady miejskiej, dla spełnienia których muszą być wybrani na radnych jedynie ludzie najrozumnniejsi i najuczciwsi. Odezwę tę podpisało kilkaset osób z inteligencji pracującej. Wówczas ta grupa osób zbliżyła się do będącego właśnie w związku Mieszczańskich Komitetu Wyborczego Chrześcijańskich Organizacji, powstałego z inicjatywy Zarządów organizacji mieszczańskich i innych ugrupowań chrześcijańskich a mającego ideologię zgodną z duchem odezwę inteligencji pracującej, — i po porozu-

mieniu się, na wspólnym zebraniu, grupa ta, reprezentująca sfery urzędnicze, naukowe, sądownicze, wolne zawody itd., połączyła się z Mieszczaniskim Komitetem Wyborczym, wybierając swych przedstawicieli do prezydium i Komitetu.

Mieszczaniski Komitet Wyborczy prowadzi dalsze pertraktacje celem połączenia się i utworzenia jednej wspólnej listy wyborczej z Nar. Kom. Wyborczym, Komitetem Wyborczym Chr. Demokracji i innymi organizacjami, z których już Związek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i Związek Majstrów Fabrycznych zgłosił swój akces do Mieszcz. Komitetu. Jest nadzieja, że Mieszcz. Komitet Wyborczy w toku dalszych pertraktacji dojdzie do porozumienia tak z Nar. Komitetem, jak i Komitetem Chrześc. Demokracji, poczem nastąpi połączenie się wszystkich Komitetów Wyborczych polskich celem utworzenia jednej wspólnej listy, do czego dążyć należy wszelkimi siłami. Jest to bowiem wprost koniecznością dlatego, abyśmy w przyszłej Radzie nie zostali zmajoryzowani przez obce i wrogie nam żywioły.

W zakończeniu prof. Kozicki oświadczył, iż wbrew rozszewnianym tendencjom insynuacyjnym nie zamierza w ogóle kandydować na radnego lub na jakiegoś stanowisko w Magistracie.

Referat prof. Kozickiego przyjęto łucznymi oklaskami.

Następnie przemawiali: pp. Szczeciński, Janusz i inni, poczem zebranie postanowiło nie przyjmować do wiadomości oświadczenia prof. Kozickiego co do jego zrzeczenia się ewentualnego kandydowania do Rady miejskiej.

Po przemówieniu p. Szczecińskiego, który podkreślił doniosłość wyboru odpowiednich kandydatów na radnych oraz wzywał do sprawdzania wyłożonych w nadchodząca niedzielę, po niedzieli i wtorek list wyborców, zabierał głos: pp. prof. Kozicki, Kachel, Janusz, Musiałowicz i in., poczem postanowiono jednogłośnie zgłosić akces różnych delegatów urzędników państwa, kolejojców, pracowników przywrotnych itd. do Mieszcz. Kom. Wyborczego, nawiązując ścisły kontakt i

wysyłając do Komitetu upoważnionych delegatów, których wybór dokonany zostanie poszczególnie w własnych grupach urzędniczych do soboty, dn. 5 b. m. i zakomunikowany na piśmie Mieszczaniskiemu Komitetowi Wyborczemu Chrześcijańskich Organizacji.

Na tem zebranie zakończono o godzinie 10 i pół wieczorem.

Gwałtowny spadek dolara w Częstochowie.

Po olbrzymiej zwrocie dolara, który w prywatnych obrotach w Częstochowie miał w środę rano kurs 1150 — 12 zł., pod wieczór zaś już tylko 10 zł., — w czwartek nastąpił dalszy gwałtowny spadek dolara przy dużej podażi. Przy wahającym się kursie wyzywano się dolarów przeciętnie po 9 zł. i nawet po 8 zł. Pod wieczór zapewne nastąpi dalsza zniżka kursu dolara.

Sąd doraźny nad uczestnikami napadu na Syndykat Rolniczy

W ub. czwartek o godz. 9 i pół rano rozpoczęły się rozprawy Sądu doraźnego pod przewodnictwem sędziego Marcin przy udziale sędziów Ziemięckiego i Kamienobrodzkiego w sprawie osądzenia bandytów, którzy z bronią w rękę napadli w dniu 12 listopada na Syndykat rolniczy, gdzie zabrali 52 zł. w gotówce, usiłując bezskutecznie rozbić kasę ogniową. Na ławie oskarżonych zasiadli: Henryk Świątkowski, lat 17, Józef Kozielec, lat 20, Leon Amborski, lat 17, Marjan Borys lat 17 i Witold Wisztorad lat 17.

Po odczytaniu przez przewodniczącego aktu oskarżenia, wszyscy oskarżeni potwierdzili jeszcze raz przynajmniej się do winy.

Następnie rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków.

Po zeznaniach przedstawicieli policji przesłuchano św. Ziółka, który nie może rozpoznać bandytów, gdyż w czasie napadu byli ucharakteryzowani. Amborskiego w komisariacie poznał po głosie. Podczas napadu, gdy ban-

dyci trzymali po biurze, a jeden z nich trzymał wymierzony weń rewolwer, rozległo się stukanie do drzwi. Okazało się, że była to służąca z parasolem dla jednej z urzędniczek. Jeden z bandytów odprawił ją, oświadczywszy, że urzędniczka ta już wyszła z biura. Od tej chwili Amborskiemu z przestachu drżała ręka, w której trzymał rewolwer. Po ucieczce bandytów świadek pierwszy wszczął alarm i zaświadomił policję.

Sw. Bronisława Zielińska zeznała, że nazajutrz po napadzie zauważyła brak 52 zł. 10 gr., które były odłożone na znaczki stempłowe w szufladzie biurka.

Sw. Aleksander Zucki zeznał, że skradziono mu zesputy zegarek z szuflady biurka, wartości 15 zł.

Sw. Dyrektor Br. Hłasko oświadczył, że Syndykat poniósł na napadzie stratę około 150 zł. (wliczając w tę sumę uszkodzenie kasy). Oszkodowania od oskarżonych się rzeka.

Po przesłuchaniu jeszcze kilku świadków, którzy do sprawy nie wnieśli żadnych nowych szczegółów, sąd o godzinie 12-iej ogłosił kilkuminutową przerwę.

Po przerwie zabrał głos prokurator Pluciński domagając się surowego wymiaru kary, a w stosunku do Świątkowskiego i Kozielecy kary śmierci.

Obronę z urzędu wnosili mec. Żeński (Świątkowskiego) mec. Pohoryle (Kozielecy i Amborskiego), mec. Zawadzki (Barysia i Wisztorada). Po przemowach obrońców i ostatnim słowie oskarżonych, którzy tłumaczyli się, że działali z namowy i pod wpływem alkoholu Sąd ufał się na naradę.

O godz. 2 min. 10 po poł. Sąd wyłożył wyrok, na mocy którego wszyscy oskarżeni skazani zostali na karę dożywotniego ciężkiego więzienia.

— „Głośnie" obywatela. Nadmiar temperamentu ujawnili, zakłócając spokój publiczny: Konstanty Weżowski (Stawowa 14), Stanisław Walczak (Krakowska 52), Franciszek Studniarek (Cienna 53) i Jakub Fryszman (św. Rocha 18), na których sporządziła policja odpowiednie protokoły i przesała je do Sądów Pokoju.

— **Bywa i tak.** Po pierwszym a przy dość silnym przymroczku p. Karol Zaleski (Krakowska 35) podchmielił sobie nieco i w różowym humorze wyszedł na ulicę. Policja nie uznała jednak jego mocno chwiejnych, zapatrywań na świat i ludzi, skoro sporządziła nań protokół za opilstwo.

Handel Polski z Sowietami. „Polros" i „Sowpoltorg" zaczynają działać.

Z Warszawy donoszą: W nadchodzący piątek, dnia 4-go grudnia wyjeżdża do Moskwy delegacja spółki „Polros" w osobach pp. O Saengera, St. Natanson, St. Oetkiewicz i W. Rozwadowskiego w celu ostatecznego uruchomienia przedsiębiorstwa.

Delegacja weźmie udział w zebraniu założycieli w wyznaczonym na 7 grudnia, a potem w pierwszym zebraniu akcjonariuszów „Sowpoltorgu". Na zebraniu tem dokonany będzie wybór zarządu „Sowpoltorgu", którego akcjonariuszem jest właśnie „Polros".

Z chwilą tą sprawa stosunków handlowych polsko-sowieckich wejdzie na tory normalne, konkretne i praktyczne. Przyczem dodać należy, że w bieżącym okresie — jak informują zafoyciele „Polrosu" — produkcja polska może liczyć na cały szereg zamówień ze strony Rosji.

W ostatnich czasach do spółki „Polros" zgłosiły się firmy: Związek eksporterów przemysłu metalowego, Spółka cukrowni, „Morblin, B-cia Buch i Werner", „Lilpop, Rau i Loewenstein S. A.", „Towarzystwo zakładów ostro wieckich", „Sosnowiecka fabryka rur i żelaza", „Modrzewskie zakłady górnico-hutnicze", „Tow. B.Handtker", „Gieschego S-ycy", „Zakłady Hohenloego", „Śląskie kopalnie i cynkownie", „Stradom", „Zakłady garbarskie B-cia Pfeiffer", „Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu", „Solvay", „Strem", „Polski Spirytus", „Staturnia", „Nobiles", „Futro", L. J. Borkowski, „Stanisław Meyer", dr. L. Zieliński, inż. K. Patzer i in.

Teatr „ODEON"
Od piątku 4-go do poniedziałku 7-go Grudnia
TYLKO 4 DNI!
Szczegóły w programach.
Ostatni seans o 9 i pół wiecz.
Ceny miejsc popularne: **Krzeseł tylko 1 zł.** (łącznie z podatkami).
Wejście dla młodzieży - dozwolone.

Nadzwyczajna Sensacja Wielki cyrk zagraniczny! Dziś po raz drugi przybyli do Częstochowy Najświetniejsi, niezrównani i jedyni obecnie „Królowie" humoru!
Pat i Patachon jako Cyrkownicy
9 wielkich aktów tryskających oryginalnym żywiołowym humorem. 9 wielkich aktów Szumbugu, szalu miłosnego, tajemnic i produkcji cyrkowych. 9 wielkich aktów największego humorystycznego filmu doby obecnej.
Nad program 1) Z CAŁEGO ŚWIATA. 2) **DZIENNICZNY PATHE.**
Mody, wypadki, podróże i aktualności chwili bieżącej na obu półkulach.

Kino-Teatr „Nowy" Al. Aleja 48
Od piątku 4-go do niedzieli 7-go Grudnia (wł.)
Ostatni seans o 9 i pół wiecz.
TRZECI BEZKONKURENCYJNY FILM WILLIAMA FOXA I 2 DZIEDZINY ŻYCIA! JAWNE I TAJNE ŻYCIE NEV-YORKU!
Zachwycający sensacyjny dramat w 7-miu wielkich aktach. To, co w obrazie tym widzimy, jest bezprzeczenie i- dentem mężczyzny i kobiet, młodzieży i dorosłych, tęsknotą duchową. Amerykańskie występy na nowojorskim autodromie! **CZARNE POLAJE ŚMIERCI!** Złoty sen towarzyszy! **Misterna kawa miłości i detryżu!**
Dla dzieci i młodzieży dozwolone!
Ceny miejsc zwykłe: Krzesło 1 zł. (łącznie z podatkiem). Początek seansów w dni powszednie o godz. 5, w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 po południu.

Teatr „Nowości" NA EKRAWIE
Od czwartku 3-go do soboty 5-go grudnia włącz.
Tajemnica Poliszynela
Dramat francuskiej wytwórni, w wykonaniu artystów „Comedie Francaise" w Paryżu i cudownego dziecka pięcioletniego Sigrista film wytwórni „Aubert" sławnej z obrazów **Atlantyda i Bitwa pod Cuszimą**
NA SCENIE ZWĘZANA ZMIANA PROGRAMU NOWE SIŁY - NOWY HUMOR
Duet eklektyczny - akrobacyjny
Paula B. Harry Ronné
Z przyzwoitym ubiorem artystycznym
OLEŚ OLESAWSKI

Tartak Parowy W. BADORY
ul. Zaciszańska
Skrytka pocztowa 17.
Telefon 4-54.

MORALNE JA
Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobście przyjmuję od 12 — 7. Protokół, odczyt, podjękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25-29. — 0174

D-wo 27 p.p. ogłasza **PRZETARG** na roczną konserwację 4 studzien w koszarach „Zawady", który odbędzie się w dn. 10.XII.25 r.
Blizszych informacji udziela administracja koszar w godz. 9 - 12.

Zdola krakowska poszukuje zycia w domach prywatnych Zgłoszenia w Gońcu.
Oddam na własność dwutygodniowego chłopczyka Wiad. Wieluńska 27 Koganova
Zamienię lokal 3 pokoje z kuchnią na 1 pokój z kuchnią w centrum miasta Wiad. Krakowska 55 m. 1.
Zgubiono książeczkę Kasy Chorych na imię Gilla Lewinberg
Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Piotra Stepińskiego.
Skradziono kartę wojskową komisyną, akt ślubny, metrykę urodzenia wyd. na imię Rom. na Białkowskiego
Zgubiono książkę wojskową u. d. przez P. K. U. Piotrków i dowód osobisty na imię Antoni Kaczor.

Piperazyna musująca „ORBIS"
zawiera 40% czystej piperazyny i stosuje się przy dnie, kolce nerkowej, płasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t. p. cierniach.
Wyrób T-wa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „Orbis" Sp. Akc. w Częstochowie. Żądać w Aptekach i drogeriach tylko s firmą „Orbis"
TARCZE SZMERGLOWE przemysłowe i do pil tartacznych marki **„NAXOS"** polsca ze składu **BIURO „PROMIEŃ", ALEJA L. 30.**
Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Choroby pierśiowe są wleczalnymi!
Sprzeczajcie się Swego Lekarza, a ten wam potwierdzi, że „BALSAM THIOCOLAN AGE" jest uzynym środkiem przeciwko chorobom płucnym. Zalecany przez powagi lekarskie „BALSAM THIOCOLAN AGE" leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel kołusz, utratę wydzielania się płwocny, wmacnia organizm powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedaję apteki. Skład główny apteka A, Gąsieckiego w Warszawie.

Stefan SMUGA KOŚCIUSZKI 23
Kurs Kroju Damskiego podług programu przyjętego przez Europejskie Akademię Krawiectwa, opartego na nauce anatomji i geometrii.
Zapisy przyjmują się codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 2—5 pp.
Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Franciszka Stefalczyk
Numeratorka kupię Telefon 574.
Zgubiono dowód osobisty wyd. na imię Małgorzaty Głuszkowej
Zgubiono kwit lombardu № 11/96

Przybyła Zginęła
książeczka Kasy Chorych na imię Władysława Kolodziejczyk.